

Sygn. akt II KKN 259/98

P O S T A N O W I E N I E

Dnia 20 grudnia 2000 r.

Sąd Najwyższy w Warszawie - Izba Karna na posiedzeniu w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia SN Tomasz Grzegorzczak

po rozpoznaniu w dniu 20 grudnia 2000 r.

sprawy **Z. K.**

skazanego z art. 215 § 1 w zw. z art. 60 § 1 kk z 1969 r.

z powodu kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Wojewódzkiego w Ł.

z dnia 3 listopada 1997 r., sygn. V Ka [...]

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Ł.

z dnia 29 kwietnia 1997 r., sygn. VI K [...]

**oddala kasację jako oczywiście bezzasadną i obciąża
skazanego Z.K. sądowymi kosztami postępowania
kasacyjnego**

U Z A S A D N I E N I E

W kasacji podniesiono zarzut obrazy art. 3 § 1 i 3 oraz art. 4 § 1, art. 357, 372 i 337 d.kpk, przez rozstrzygnięcie na niekorzyść oskarżonego nie dających się usunąć wątpliwości co do świadomości oskarżonego odnośnie pochodzenia

materiału z czynu zabronionego oraz oparcia się na zeznaniach świadka z postępowania przygotowawczego bez przesłuchania go na rozprawie, a nadto art. 406 § 2 d.kpk przez nieustosunkowanie się „w treści wyroku” sądu odwoławczego do zarzutów apelacji własnej oskarżonego.

Analizując powyższe zarzuty należy podnieść, że gdy chodzi o ostatni z nich, to skarga nie wskazuje jaki konkretny zarzut został przez sąd apelacyjny pominięty (nie tyle w wyroku ile w uzasadnieniu do niego), a materiał sprawy nie daje podstaw ku temu aby przyjąć, iż do takiego pominięcia doszło. Jeżeli zaś chodzi o nieprzesłuchanie jednego ze świadków, to strony same zgodziły się na ujawnienie jego zeznań bez odczytywania, gdyż dotarcie do tego świadka było niemożliwe (k. 715). Twierdzenie, że zgoda taka była udzielona, gdy oskarżony stał pod zarzutem czynu z art. 208 d.kk i zeznania te były dlań obojętne, ale sąd skazał go za czyn z art. 215 § 1 kk, a tu inaczej należy ocenić wagę tych zeznań nie może mieć znaczenia, gdyż kwestia oceny zezna należy do sądu, a okoliczności podawane przez świadka były tylko jednym z elementów dla oceny prawnej czynu oskarżonego. Nie doszło zatem do rażącego naruszenia prawa. Nie zaistniały też w tej sprawie w ocenie sądu wątpliwości, których nie dałoby się usunąć, i do których miałby zastosowanie art. 3 § 3 d.kpk. Nie jest przy tym prawdą, że z wyводу sądu że oskarżony i współoskarżony „na podstawie okoliczności towarzyszących przekazom im materiału (...) przewidywali, iż towar może pochodzić z przestępstwa wynika, że dopuścili się przestępstwa nie umyślnego, nie zaś umyślnego – jak im przypisano. Wręcz przeciwnie jest to pogląd, że chodzi o zamiar ewentualny, gdyż powzięcie takiego przypuszczenia oznacza umyślność zachowania (także na gruncie obecnego art. 281 kk – zob. .. Buchała A.Zoll. Kodeks karny. Komentarz. Część ogólna, Kraków 1998, s. 251-252), Sądy zaś obszernie wyjaśniały (a logiki ich wnioskowania nie podważa się w kasacji) w oparciu o

jakie okoliczności przyjęły w/w zamiar oskarżonego. Nie były to jedynie okoliczności przytaczane przez w/w świadka (zob. k 724-725 i 781-782). W istocie zatem kasacja pod pozorem błędu proceduralnego próbuje przedstawić własne oceny dowodów i prawa sugerując uchybienia, których w postępowaniu w ogóle nie było. W tym stanie rzeczy należy ocenić ją jako oczywiście bezzasadną i dlatego też orzeczono jak na wstępie.

Na oryginale właściwe podpisy
Za zgodność:
Kierownik Sekretariatu Wydziału
Izby Karnej S.N.